

Uniwersytet Warszawski
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

Między Klio a Themis

Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Sobczakowi



Redakcja naukowa
Janusz W. Adamowski
Tadeusz Wallas
Ksenia Kakareko

Warszawa – Poznań 2016

Recenzenci:

prof. dr hab. Janusz Wiśniewski
prof. dr hab. Emil Pływaczewski

© 2016 by Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW
© 2016 by Wydawnictwo Naukowe SILVA RERUM

Redakcja naukowa:

prof. dr hab. Janusz W. Adamowski
prof. dr hab. Tadeusz Wallas
dr Ksenia Kakareko

Projekt okładki:

Studio Graficzne SILVA RERUM

Redakcja i korekta:

dr Paulina Wiśniewska, mgr Katarzyna Strzyż

Skład i łamanie:

Tomasz Brończyk Studio StrefaDTP

Niniejsza publikacja została w części sfinansowana przez Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL z siedzibą w Kielcach – organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów naukowych

Publikacja powstała we współpracy z Narodowym Instytutem Audiowizualnym

Publikacja powstała we współpracy z Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Publikacja powstała we współpracy ze Stowarzyszeniem Wydawców REPROPOL – organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów naukowych



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY
NinA



Wydział Nauk Politycznych
i Dziennikarstwa

Stowarzyszenie Wydawców
REPROPOL

ISBN 978-83-64447-80-8

Druk i oprawa:

Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak spółka jawna
ul. Piwna 1, 61-065 Poznań
tel./fax 0-61 6337165

WILEŃSKA KAPITUŁA KATEDRALNA – SZKICE KONTEKSTU PRAWNEGO OBSADY STANOWISK KAPITULNYCH W XIX W.

Kapituły katedralne jako korporacje duchownych w dziejach Kościoła katolickiego przez długie wieki zajmowały w administracji diecezjalnej pozycję czołową ze względu na swoją rolę w zarządzaniu diecezją. Był to swoisty „senat” diecezji. Funkcje kapituł katedralnych diecezji katolickich jako instytucji ustanowionych w celu nie tylko sprawowania służby bożej w katedrze, ale i wspierania biskupa w zarządzaniu diecezją w określonych sprawach, były jak najbardziej aktualne do lat 60. XX w. Dopiero Sobór Watykański II polecił poddanie kapituł katedralnych reformie oraz ustanowienie rady kapłanów dla wspierania biskupa diecezji w pełnieniu służby pasterskiej. Papież Paweł VI na mocy motu proprio *Ecclesiae Sanctae* z 6 sierpnia 1966 r. postanowił, aby nowo powołane rady kapłanów zastąpiły kapituły katedralne w zarządzaniu diecezją¹. Proces reformowania kapituł katedralnych zakończył się z wprowadzeniem w 1983 r. nowego Kodeksu prawa kanonicznego, którego postanowienia zobowiązały biskupa do powołania z grona członków rady kapłańskiej kolegium konsultorów z kompetencjami przysługującymi przedtem kapitułom katedralnym w zakresie zarządzania diecezją². W przypadku wileńskiej kapituły katedralnej jej historia faktycznie kończy się na początku lat 90., kiedy po odzyskaniu przez Litwę niepodległości w 1991 r. papież Jan Paweł II zrestrukturyzował granice terytorialne Kościoła na Litwie. Wówczas zamiast Litewskiej Prowincji Kościelnej, erygowanej na mocy bulli *Lituanorum gente* papieża Piusa

¹ H. E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska, 1989, s. 177-178; przed *Kodeksem prawa kanonicznego* z 1983 r. kapituła katedralna oprócz obowiązku pomocy biskupowi w zarządzaniu diecezją, również miała prawo wyboru wikariusza kapitulnego w czasie wakansu stolicy biskupiej, zob. W Góralski, *Kapituła*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin, 2000, k. 668-670.

² Tamże; również zob. E. Juravičius, Kanauninkai, (w:) V. Kaminskas, *Lietuvos bažnyčios regalijos. Ženklaai ir žmonės XIX-XX a.*, Vilnius, 2012, s. 277-283.

XI z 4 kwietnia 1926 r.³, Stolica Apostolska 19 grudnia 1991 r. powołała dwie nowe prowincje – wileńską i kowieńską. Wskutek tej restrukturyzacji granice archidiecezji wileńskiej⁴ zostały dostosowane do granic ówczesnej Litwy⁵. Od tego czasu ordynariuszowi wileńskiemu w sprawach zarządzania archidiecezją pomaga rada kapłanów wraz z działającą w jej strukturze grupą konsultorów.

Początki kapituły katedralnej biskupstwa wileńskiego sięgają ostatnich dzieścioleci XIV w. i są bezpośrednio związane z działalnością ówczesnego bpa poznńskiego Dobrogosta Nowodworskiego, późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Na podstawie bulli papieża Urbana VI z 12 marca 1388 r., na mocy której zostało założone biskupstwo wileńskie, bp Dobrogost w drugiej połowie 1388 r. za zgodą Władysława Jagiełły erygował kapitułę katedralną, składającą się z dwóch prałatów i dziesięciu kanonii, opatrzonej fundacjami⁶. Liczba członków kapituły z czasem wzrosła. W drugiej połowie XVIII w. katedralna kapituła wileńska składała się z osiemnastu członków rzeczywistych – sześciu prałatów oraz dwunastu kanoników. Oprócz członków rzeczywistych do grona kapituły katedralnej należeli koadiutorzy, tj. przez prałatów czy kanoników wybierani i przez nich utrzymywani ich pomocnicy, którzy pełnili odpowiednie obowiązki w kapitule katedralnej⁷. Koadiutorzy w kapitulach katedralnych biskupstw Rzeczypospolitej Obojga Narodów zazwyczaj posiadali nadane przez Stolicę Apostolską prawo *cum futura successione*, umożliwiające im po śmierci czy rezygnacji ze stanowiska w kapitule świętego patrona tzw. *koadiuta*, zajęcie jego miejsca. Taką strukturę, tj. członków rzeczywistych – prałatów i kanoników – oraz ich koadiutorów *cum futura successione* w

3 W okresie międzywojennym na Litwie Kościół katolicki posiadał osobowość prawną, stosunek między państwem a Kościołem regulował konkordat, zawarty między Litwą a Stolicą Apostolską w 1927 r. Zob: J. Sobczak, *Konkordat między Stolicą Apostolską a Republiką Litewską w dniu 27 września 1927 r. w opinii prasy polskiej*, (w:) *Dzieje Prasy Wielkopolskiej XIX-XX wieku*, t. IV, Poznań 1998, s. 165-172; J. Sobczak, *Wpływ Władysława Grabskiego na kształt Konkordatu między Stolicą Apostolską a Republiką Litewską z 1927 r.*, (w:) *Władysław Grabski uczony i mąż stanu*, J. Konefał, S. Wójcik (red.), Lublin 2005, s. 85-90.

4 Część archidiecezji wileńskiej, erygowanej na mocy konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską w 1925 r., w wyniku agresji Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. na mocy układu z 10 października 1939 r. znalazła się na Litwie, która w 1940 r. została okupowana przez Związek Radziecki, a część pozostała na terenie Polski. Zob. P. Lesiński, *Litwa a sprawy polskie 1939-1940*, Warszawa 1982, s. 56-57; I. Mikłaszewicz, *Polska i Litwa wobec Kościoła katolickiego na Litwie 1944-1965*, Warszawa 2001, s. 22.

5 *Krikščionybės Lietuvoje istorija*, V. Ališauskas (red.), Vilnius 2006, s. 560-561; strona internetowa Archidiecezji Wileńskiej: www.vilnensis.lt

6 *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, wyd. Jan Fijałek i Władysław Semkowicz, t. 1, z. 1, Kraków, s. 24; J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972, s. 24; T. Krahel, *Zarys dziejów (archi)diecezji wileńskiej*, (w:) *Studia Teologiczne*, t. 5-6, Białystok-Drohiczyń-Lomża, (1988), s. 35.

7 J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie: od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno, 1912, s. 124.

leńska kapituła katedralna posiadała pod koniec XVIII w. oraz zachowała jeszcze przez kilka lat, gdy po rozbiorach biskupstwo wileńskie znalazło się pod władzą imperium rosyjskiego⁸.

Mimo iż po rozbiorach Rzeczypospolitej sytuacja diecezji katolickich, głównie z powodu ingerencji w życie Kościoła władz zaborczych, nieraz otwarcie naruszających podstawowe zasady prawa kanonicznego, uległa radykalnym zmianom, to jednak kapituły katedralne jako element struktury Kościoła katolickiego, przetrwały⁹. Zachowały również średniowieczny korporacyjny charakter. Zdaniem Bolesława Kumora, wnikliwego badacza historii Kościoła, który specjalizował się w badaniu jego dziejów, organizacji oraz ustroju Kościoła katolickiego, najdłużej charakter staropolski zachowały kapituły katedralne na ziemiach zabranych¹⁰, tj. na terenie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie da się wykluczyć, że do zachowania przez okres pierwszych dziesięcioleci XIX w. przedrozbiorowego charakteru kapitul katedralnych w dziejach biskupstw na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego przyczyniło się stosunkowo długie funkcjonowanie przedrozbiorowego systemu prawnego na tych terenach włączonych do imperium. Przeciwnie III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego został skasowany dopiero w 1840 r.¹¹ Przypuszczać więc należy, że prawo imperium rosyjskiego nie od razu zdominowało również prawo kanoniczne, na którym było oparte funkcjonowanie kapitul katedralnych. Zauważyć należy, że normy prawne wileńskiej kapituły katedralnej zostały skodyfikowane na początku XVI w. – pierwsza wersja przez władze kościelne aprobowanego zbioru statutów pochodzi z 1515 r.¹² i jest o kilka lat wcześniejsza od w 1529 r. wydanego I Statutu Litewskiego.

Znaczenie Wilna w imperialnych planach inkorporacyjnych oraz jego rola jako centrum administracyjnego imperium rosyjskiego z dużą koncentracją cesarskich sił rządowych, stanowiły dodatkowy powód dla władz carskich, by zwrócić szczególną uwagę na dygnitarzy Kościoła katolickiego i pod kontrolą mieć nie tylko

8 Dane o wileńskiej kapitule katedralnej, 1819 r., (w:) *Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk* (dalej -BWLAN), f. 43-2331, k. 1-6.

9 B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków, 1980, s. 267-320.

10 Bolesław Kumor, przedstawiając wątek strukturalny kapitul katedralnych w XIX w. podaje, że gdy w zaborze austriackim otrzymały one nową organizację w latach 1787-1807, w zaborze pruskim w latach 1803-1821, w Królestwie Polskim w 1818 r., to w ziemiach zabranych przetrwały w dawnym ustroju do 1842 r., zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 305.

11 Na uwagę zasługuje monografia pióra Sławomira Godka, poświęcona analizie funkcjonowania III Statutu litewskiego w okresie porozbiorowym, zob. S. Godek, *III Statut litewski w dobie porozbiorowej*, Warszawa, 2012.

12 Publikację Statutów wileńskiej kapituły katedralnej opartej na rękopisie z przełomu XVI-XVII w. oraz obserne ich przedstawienia pióra Pawlikiowskiej-Butterwick, zob. W. Pawlikiowska-Butterwick, L. Jovaiša, *Vilniaus ir Zemaičių katedrų statutai/ The Statutes of the Chapters of Vilna and Samogitia*, Vilnius, 2015.

hierarchów, ale wszystkich duchownych diecezji wileńskiej należących do elity rządzącej. Tutaj chciałabym ograniczyć się do przedstawienia kontekstu prawnego, w którym funkcjonowała wileńska kapituła katedralna w okresie porozbiorowym i skoncentrować się na omówieniu aktów prawnych, którymi kierowano się przy obsadzie kanonii i prałatur.

Procedura nominacji członków do katedralnej kapituły w okresie przedrozbiorowym była przeprowadzana na podstawie prawa kanonicznego z uwzględnieniem aktów prawnych Wielkiego Księstwa Litewskiego i w oparciu o porządek reglamentowany przez Statuty kapituły katedralnej. Carat miał zamiar wtoczyć Kościół katolicki w struktury administracyjne Imperium Rosyjskiego. Paradoxem było to, że zamiar ten w znaczącym stopniu ułatwiała procedura nominacji na wyższe stanowiska w Kościele katolickim, w tym również stosowanie się przez władze Kościoła do prawa świeckiego w toku obsad personalnych kapituły katedralnej. Niemniej, właśnie procedura nominacji na wyższe stanowiska kościelne stała się punktem zapalnym w stosunkach między władzami Imperium a Kościołem. Hierarchia katolicka nie zgadzała się i nie mogła się zgadzać na ingerencje władz carskich w obsady personalne. W państwie, gdzie Cerkiew prawosławna posiadała status religii państwowej, katolików zamieszkałych na nowo przyłączonych terenach, od razu zaczęto traktować jako wyznawców religii obcej. Dążenia imperialne do zintegrowania struktur organizacyjnych Kościoła katolickiego z świeckim administracyjnym systemem imperium rosyjskiego na obszarach, które w rezultacie rozbiórów Rzeczypospolitej dostały się pod berło caratu, spowodowały powstanie dość rozbudowanego aparatu administracyjnego, w gestii którego znalazły się sprawy dotyczące Kościoła. Przypuszczać należy, iż dodatkowym impulsem do tego mógł być zakaz bezpośrednich kontaktów hierarchów Kościoła ze Stolicą Apostolską. Kiedy biskupstwo wileńskie wskutek trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów znalazło się w granicach imperium rosyjskiego¹³, wówczas obowiązywał ukaz Katarzyny II z 17 stycznia 1782 r., na mocy którego zostało założone arcybiskupstwo mohylewskie oraz określone podstawowe kierunki zarządzania Kościołem¹⁴. W jednym z artykułów tego ukazu zaakcentowany został zakaz otrzymywania bez pozwolenia rządu nie tylko bull, ale

¹³ W wyniku pierwszego rozbioru od diecezji wileńskiej oderwane zostały ziemie na północ od Dźwiny i wschód od Druci i Dniepru. Tereny te weszły do utworzonej archidiecezji mohylewskiej. Zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 192. Po trzecim rozbirozie diecezja wileńska decyzją Katarzyny II została włączona do diecezji inflanckiej. Po śmierci Katarzyny II biskupstwo wileńskie zostało przywrócone.

¹⁴ Ukaz nr 15326 z 17 stycznia 1782 r., Об учреждений в городе Могилеве архиепископства Римско-Католического исповедания и о разных распоряжениях относительно устройства Римской церкви в России, *Полное собрание законов Российской империи* (dalej – ПСЗ), собр. 2, 21, с. 383-385. Zbiory ПСЗ są skanowane oraz są dostępne na stronie internetowej: www.nlr.ru/e-res/law_r/search.php.

w ogóle wszelkich pism wydanych przez Stolicę Apostolską¹⁵. Podstawy mniej więcej trwałej konstrukcji struktur administracyjnych oraz aparatu biurokratycznego zarządzającego sprawami Kościoła katolickiego powstały w imperium rosyjskim na początku rządów Aleksandra I. W 1801 r. zamiast założonego przy Justickolegium w 1797 r. Departamentu do Spraw Kościoła Katolickiego, któremu były przez rząd delegowane sprawy Kościoła, zostało erygowane Duchowne Kolegium Rzymskokatolickie w Sankt Petersburgu (dalej – Kolegium)¹⁶. Choć na czele nowo założonej instytucji stał metropolita mohylewski, a na jej członków powoływano osoby duchowne, jednak działalność tej instytucji była pod całkowitą kontrolą imperialnych instytucji świeckich, które swoją drogą również podlegały reorganizacji. Po powołaniu w 1817 r. Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego Kolegium zaczęło podlegać utworzonemu w tym celu Departamentowi do Spraw Duchownych tegoż ministerstwa. Po erygowaniu Ministerstwa Oświaty Narodowej w 1824 r. przy nim zaczęła działać Najwyższa Rada do Spraw Duchownych Obcych Wyznań. W ramach kolejnej reorganizacji świeckich struktur administracyjnych imperium oraz ze względu na sytuację polityczną w kraju po stłumieniu powstania listopadowego sprawy wyznań zostały przekazane Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Już sam fakt, że Kościół aż do upadku imperium rosyjskiego był podporządkowany rządowi ministra spraw wewnętrznych, jest wystarczająco wymowny. Kolegium przez cały czas swego istnienia funkcjonowało jako element świeckiego aparatu administracyjnego imperium, narządzie wykonawcze prowadzonej przez władze carskie polityki wobec Kościoła katolickiego¹⁷. Przez wyżej przedstawioną sieć instytucji państwowych władze imperium rosyjskiego miały możliwość ingerowania w sprawy dotyczące struktur kościelnych, w tym również i w działalność kapituł katedralnych diecezji. Zaisntniało to, oczywiście, nie bez pomocy rządu, w dziewiętnastowiecznych dziejach diecezji wileńskiej. Tu bowiem ingerowanie w sprawy kapituły katedralnej było władzom imperialnym wyjątkowo na rękę. Badacze problematyki akcentują, że w okresie 1798-1918,

¹⁵ „Потверждаем прежние указы Наши о непринимании никаких булль Папских, или от имени его писанных посланий, повелевая отсылать оныя в наш Сенат, который рассмотря содержание их и особливо не находится ли в них чего-либо несходственного с гражданскими законами Всероссийския Империи, с правами самодержавныя власти, от Бога нам данныя, обязан будет мнение свое Нам представлять и ожидать позволения, или запрещения Нашего на обнародование подобных булль и посланий”, zob. art. nr 13, ukaz nr 15326 z 17 stycznia 1782 r., ПСЗ, собр. 2, 21, с. 384.

¹⁶ Ukaz nr 20053 z 13 listopada 1801 r., Высочайше утвержденный доклад Сената „О восстановлений духовного и церковного правительства римско-католического закона в России”, ПСЗ, собр. 1, т. 26, с. 823-829.

¹⁷ V. Jogėla, *Vilniaus Romos katalikų dvasinė akademija 1833-1842 metais: organizacija ir veikla*, Vilnius, 1997, p. 21-24; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 6, Lublin, 1985, 231-234; K. Богословский, Государственные положение р-к церкви в России от Екатерины Великой до настоящего времени, Харьков, 1898, с. 94.

tj. przez 120 lat, diecezja wileńska była rządzona przez ordynariuszy tylko przez 40 lat i jeszcze 12 lat była kierowana przez administratorów wyznaczonych przez Stolicę Apostolską. W pozostałym czasie nie posiadała, według prawa kanonicznego, uprawnionych rządców¹⁸. Funkcjonowała więc pod rządami administratorów czy wikariuszów generalnych, wybranie których w okresie *sedes vacante* według prawa kanonicznego pozostawało w gestii kapituły katedralnej. Choć rząd tego i nie kwestionował, wybranych przez kapitułę kandydatów obowiązywała aproba cesarska. W pierwszej połowie wieku kapituła niejednokrotnie musiała rezygnować ze swego kandydata na rzecz promowanego przez rząd.

W okresie przed rozbiorem Rzeczypospolitej prawo prezenty większości członków wileńskiej kapituły katedralnej przysługiwało monarsze. W jego gestii znajdowała się obsada trzech prałatur (prepozytury, archidiaconii oraz kustodii) i wszystkich kanonii. Kapituła miała prawo wybierać kandydata na prałata dziekana. W gestii biskupa od XVI w. były kandydatury do dwóch prałatur – scholasterii i kantorii. Zgodnie z procedurą kandydat miał obowiązek na piśmie otrzymać opinię od tej osoby, przez którą był polecony i przedstawić go ordynariuszowi, który sprawę rozważywszy, w razie pozytywnej decyzji wydawał *Littera Cridae* – specjalne pismo, które miało być podane do powszechnej wiadomości. Zazwyczaj *Littera Cridae* przyklejano do drzwi kościoła. Jeżeli przez określony termin żadna sprawa, która mogłaby przeszkodzić kandydatowi w wejściu do grona kapituły, nie została zgłoszona, biskup przekazywał sprawę pretendenta do decyzji kapituły¹⁹.

Za pierwszą poważną zmianą pod kątem prawnym w kwestii porządku obsady wileńskiej kapituły katedralnej w okresie po rozbiorach należy uznać umocnienie roli ordynariusza zainicjowanej przez rząd. Ukazem carskim z 28 kwietnia 1798 r. tym samym, którym ustalona została struktura organizacyjna Kościoła katolickiego w imperium rosyjskim, potwierdzono podporządkowanie wszystkich diecezji rządowi metropolity mohylewskiego, punkt szósty głosił, że: „Nadanie wszystkich beneficjów, godności przełożonych zakonów, prałatów, kanoników, rektorów, stanowisk kościelnych ma być uzależnione jedynie od decyzji miejscowego hierarchy”²⁰. Stolica Apostolska tego nie tylko nie zakwestionowała, ale i przez swego delegata Wawrzyńca Littę, ówczesnego nuncjusza apostolskiego w imperium rosyjskim, zaakceptowała taki stan rzeczy²¹. Przez umocnienie roli biskupa i oddanie prawa podawania osób duchownych do kapituł katedralnych do jego gestii

¹⁸ V. Merkys, *Tautiniai santykiai Vilniaus vyskupijoje 1798-1918 m.*, Vilnius, 2006, s. 131-132; Bolesław Kumor podkreśla, że w okresie 1798-1918 lat tron biskupi wileńskiej diecezji wakował przez 80 lat – zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 310.

¹⁹ Dane o wileńskiej kapitule katedralnej, 1819 r., *BWLAN*, f. 43-2331, k. 1-6.

²⁰ Ukaz nr 18504 z 28 kwietnia 1798 r., *именной данный Сенату. „О бытий в России Императорских исповедующих Римскую веру шести диоцезиям“*, ПСЗ, собр. 1, т. 25, с. 223.

²¹ Dekret delegata Stolicy Apostolskiej W. Littę z 28 lipca/8 sierpnia 1798 r., (w:) *Акты и грамоты*, s. 71-76; B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła*, s. 307.

przedrozbiorowa tradycja prezentacji kandydatów do grona kapituły katedralnej została przerwana, ponieważ z tego procesu kapituła została wyeliminowana.

Już w pierwszych latach porozbiorowych ówczesny biskup wileński Jan Nepomucen Kossakowski skutecznie zastosował zacytowany artykuł ukazarskiego z 1798 r., tłumiąc ambicje księdza Wincentego Łabuńskiego dostania się do grona kapituły z pominięciem oczekiwania na wakansję. W Łabuński dysponował rozporządzeniem Katarzyny II w swojej sprawie z roku 1794 lub 1795, nakazującym biskupowi mianowania go kanonikiem wileńskiej katedralnej kapituły oraz nadania mu jako beneficjum najbogatszej parafii w diecezji. Ponieważ żadna kanonia w katedrze wileńskiej wtedy nie wakowała, bp J. N. Kossakowski za wiedzą miejscowej władzy imperialnej w osobie generał-gubernatora Nikołaja Repnina w ramach wyjątku specjalnym pismem mianował ambitnego młodego księdza na tzw. „dodatkowego” kanonika do czasu zwolnienia miejsca docelowego i w dodatku oddał jemu parafię puńską, która wówczas była jedną z najbogatszych w diecezji²². W Łabuńskiemu natomiast to nie wystarczało. Próby czynione przez niezadowolonego ambitnego księdza w celu pozyskania wstawiennictwa w Sankt Petersburgu okazały się bezskuteczne. Rzymskokatolicki Departament przy Justickolegium, który wówczas posiadał delegowane mu przez rząd carski prawo decydowania w sprawach zarządzania diecezjami katolickimi, przyznał rację biskupowi. Tak więc W. Łabuński miał czekać na wakans kanonii jeszcze kilka lat – wszedł do grona kapituły katedralnej dopiero w 1808 r.²³. Ten epizod z biografii W. Łabuńskiego pozwala wnioskować, że podczas pierwszych lat porozbiorowych władze imperialne przy formowaniu korpusu duchownych kapituły katedralnej darzyły ordynariusza diecezji dość dużym zaufaniem. Wątpliwe jednak, by to wynikało z uszanowania prawa, zadeklarowanego wspomnianym ukazem z 1798 r., ponieważ dosyć szybko okazało się, że rząd wykazuje skłonność do zbyt dowolnego interpretowania przepisów.

Nadane biskupom przez rząd imperium prawo prezentowania członków do grona kapituły katedralnej w przypadku bpa wileńskiego również przez rząd zostało poważnie ograniczone już na początku pierwszego dziesięciolecia XIX w. A mianowicie, Aleksandr I w 1803 r. nadając istniejącemu od XVI w. Wileńskiemu Uniwersytetowi, który od 1783 r. funkcjonował jako *Schola Princeps Magni Ducatus Lituaniae*, rangę Uniwersytetu Imperatorskiego, przekazał w zarząd tej wyższej uczelni cztery kanonie w katedralnych kapitułach biskupstwa wileńskiego oraz żmudzkiego. Artykuł 21. Aktu potwierdzenia Uniwersytetu Imperatorskiego z 4 kwietnia 1803 r. przewidywał, że Rada Uniwersytetu może prezentować

²² Raport J. N. Kossakowskiego z 2/13 marca 1798 r. do Rzymsko Katolickiego Departamentu, *LBNMM*, f. 130-2208, k. 22-31.

²³ Protokół posiedzenia kapituły katedralnej z 28 marca 1808 r., *BWLAN*, f. 43-247, l. 166 v.

emerytowanych profesorów stanu duchownego do kapituł katedralnych obu diecezji²⁴. W przejrzanym dotąd pod tym kątem źródłach brakuje wzmianki o tym, żeby taka decyzja była przedtem uzgadniana z ordynariuszami tych diecezji. Jednak ani bp wileński J. N. Kosakowski, ani bp żmudzki Józef Arnulf Giedroyc nie kwestionowali takiego rozporządzenia, które w znaczącym stopniu korygowało uprawnienia, nadane biskupom w 1798 r. Odtąd kandydatów delegowanych przez Uniwersytet do grona kapituły katedralnej biskup bezdyskusyjnie przekazywał do kapituły odpowiedzialnej za przeprowadzenie procedury nominacji. Oczywiście zasada, iż nowy członek mógł wejść do kapituły katedralnej dopiero po zgonie czy dobrowolnej rezygnacji dotychczasowego aktualnego członka, nadal obowiązywała. Jednak Uniwersytet skrupulatnie dbał o to, by nie kwestionowano nadanego mu prawa obsady kanonii.

Zmiany pierwszych lat porozbiorowych w procesie prezentacji do grona kapituł katedralnych nie dotyczyły procedury nominacji, nadal pozostającej w gestii kapituł. Więc jak i w czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego przy procedurze nominacji wileńska kapituła katedralna kierowała się prawem kanonicznym. Kapituła miała obowiązek dokładnego zbadania, czy kandydat na członka odpowiada na to stanowisko, tj. czy ma odpowiednie wykształcenie i adekwatne zasługi dla diecezji jako duszpasterz oraz czy jest dobrze urodzony. Stopni naukowych od członków wileńskiej katedralnej kapituły wtedy nie wymagano. Natomiast kandydat musiał się wykazać szlacheckim pochodzeniem. W przypadku braku przeszkód kapituła miała obowiązek wyznaczenia konkretnego dnia mianowania kandydata na godność²⁵. Podczas tej uroczystości kandydat przysięgał przestrzegać zarówno statutów kapitulnych, jak i norm praw świeckich. Po złożeniu przysięgi zaczynał pięciomiesięczny nowicjat i dopiero po jego ukończeniu, jako osoba duchowna aspirująca do grona kapituły, stawał się wreszcie pełnoprawnym jej członkiem.

Jeden z punktów procedury – wymóg szlachectwa – na pozór dość rutynowy, niespodziewanie stał się powodem ingerencji rządów carskich do tej części procedury wprowadzenia kandydata do grona kapituły. Gdy w 1807 r. do jednej z wakujących kanonii zaprezentowany przez Uniwersytet profesor emeryt Józef Bogusławski miał problemy z dostarczeniem dokumentów swojego szlachectwa do czwartego pokolenia wstecz, ówczesny rektor Jan Śniadecki zaczął zabiegać przez Adama Jerzego Czartoryskiego, kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego, o zniesienie tego wymogu, posługując się argumentem, że kanonia jest nagrodą za

²⁴ Ukaz nr 2071 z 4 kwietnia 1803 r., Акт утверждения для императорского университета в Вильне, ПСЗ, собр. 1, т. 27, с. 526-530; D. Beauvois, *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803-1832*, Wrocław, 2010, s. 114-115; J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński*, t. 1, Kraków, 1899-1900, s. 279.

²⁵ Dane o wileńskiej kapitule katedralnej, 1819 r., *BWLAN*, f. 43-2331, k. 1-6; też: zob. J. Kurczewski, *Kościół zamkowy, czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. 3, *Strzeszczenie aktów kapituły wileńskiej*, Wilno, 1916, s. 485-486.

zasługi, a nie za urodzenie²⁶. Rzymskokatolickie Kolegium dało się wtedy przekonać, wydając rozporządzenie uwalniające wchodzących do grona kapituły „wysłużonych” profesorów od wykazania się szlacheckim rodowodem. Daniel Beauvois przy badaniach problematyki szkolnictwa na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie pierwszych dziesięcioleci spostrzegł, że odtąd rektor będzie usilnie zabiegał o uznanie tej innowacji przez lokalną hierarchię Kościoła²⁷. Wileńska kapituła katedralna powołując się na statuty kapitulne oraz posługując się argumentem, że obowiązuje ją prawo kanoniczne, nie uwzględniła rozporządzenia Kolegium w kwestii wymogu szlachectwa. W przypadku wspomnianego profesora emeryta J. Bogusławskiego doczekała się od niego przedstawienia dokumentów potwierdzających jego szlachectwo i dopiero gdy, po ich dokładnym przebadaniu, przekonała się, że kandydat jak najbardziej należy do kategorii szlachetnie urodzonych, uroczystie powołała go na stanowisko kanonika²⁸. Ponieważ stanowisko kapituły negocjujące rozporządzenie Kolegium w sprawie wymogu szlachectwa poparł ówczesny administrator diecezji Hieronim Strojnowski, kapituła w praktyce go nie uwzględniała. Oprócz tego, w 1810 r., a więc po trzech latach od ukazania się rozporządzenia Kolegium znoszącego wymóg szlachectwa dla osób prezentowanych na kanoników przez Uniwersytet, wileńska kapituła katedralna jednogłośnie zdecydowała bronić swoich praw²⁹. Do Kolegium zostało wystosowane pismo, w którym zakwestionowano moc prawną tego rozporządzenia. Zdaniem katedralnej kapituły, wymogu szlachectwa nie da się pominąć, gdyż jest on określony przez jej statuty, które na mocy uznania ich przez Stolicę Apostolską posiadają moc prawną. Kapituła zadeklarowała również, że uzna zniesienie wymogu udowodnienia szlachectwa tylko w przypadku opublikowania mającego moc prawną Ukazu, wydanego przez najwyższą władzę, tj. cesarza³⁰.

Zauważyć należy, iż wileńska kapituła katedralna, broniąc priorytetu swych statutów wobec rozporządzenia wydanego przez Kolegium, dowiodła wówczas swoich racji. Ta okoliczność, iż z powodu swego stanowiska nie doczekała się żadnych dyrektywnych rozporządzeń, a tym bardziej kary, wcale nie znaczy, że władze imperialne zrezygnowały ze swoich planów. Kolejność zdarzeń następnych pozwala na sformułowanie hipotezy, iż argumenty wileńskiej kapituły katedralnej zastosowane w piśmie do Kolegium, tak samo jak i obietnica dostosowania się jedynie do ukazów odpowiedniej treści, pochodzących od władzy najwyższej, w pewnym sensie stały się inspiracją dla władz carskich do uporządkowania kwestii kompletowania składu kapituł katedralnych pod kątem prawnym na wyższym poziomie.

²⁶ D. Beauvois, *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803-1832*, s. 114.

²⁷ Tamże.

²⁸ Protokół posiedzenia wileńskiej kapituły katedralnej z 28 marca 1808 r., *BWLAN*, f. 43-247, k. 166.

²⁹ Protokół posiedzenia wileńskiej kapituły katedralnej z 20 lipca 1810 r., *BWLAN*, f. 43-249, s. 92-92v.

³⁰ Pismo wileńskiej kapituły katedralnej z 29 sierpnia 1810 r. (projekt) do Rzymskokatolickiego Kolegium, *BWLAN*, f. 43-1669, k.1; kopia tego pisma – *BWLAN*, f. 43-1687, k. 1.

W historiografii dominuje teza, że właśnie ukaz carski z 17 sierpnia 1810 o przekazaniu odpowiednich spraw państwowych do poszczególnych instytutów imperialnych³¹, na mocy którego do Głównego Urzędu Obcych Wyznań skierowano kwestię „przedstawienia o nominacji biskupów i innych duchownych dostojenstw katolickiego i unickiego wyznania, od najwyższego potwierdzenia wisłych” nie tylko neguje postanowienie najwyższe z 1798 r. o oddaniu prezentów członków do grona kapituł katedralnych biskupom, ale i w ogóle kwestia nominacji członków kapituł katedralnych została z tego powodu delegowana do władzy najwyższej. Biskupi mieli obowiązek tylko zaprezentować listę kandydatów – najpierw Głównemu Urzędowi Obcych Wyznań, później odpowiednim ministrom (Ministerstwu Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych)³². Rys dziejów kompletowania grona wileńskiej kapituły katedralnej pozwala na skorygowanie tej tezy. Choć bp J. Strojnowski i jego poprzednik, nie kwestionował prawa Uniwersytetu do prezenty na trzy miejsce kanoniczne, jednak kandydatów na resztę miejsc, tj. na osiem kanoników i sześć prałatur, prezentował sam, powołując się na ukaz z 1798 r. Wymóg wykazania się szlacheckim pochodzeniem też został zachowany. Np. kiedy Kazimierz Dmochowski, przysły arcybiskup metropolita mohylewski, aplikował do grona kapituły na stanowisko rzeczywistego kanonika na początku drugiego dziesięciolecia XIX w., kapituła po przebadaniu przedstawionych dokumentów udowadniającego jego szlacheństwo, postanowiła je oddać z powrotem, natomiast jeden z egzemplarzy ryciny przedstawiający herb poleciła złożyć do archiwum kapituły. Świadczy to m.in., że sprawa szlacheckiego pochodzenia kandydatów do grona kapituły katedralnej nadal traktowana była poważnie.

Aspiracje Jana Kantego Chodanego i Andrzeja Benedykta Kłagiewicza, ówczesnych profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, starających się o zajęcie wakujących kanonii w wileńskiej kapitule katedralnej, przełamały zasadę, że kanonikami mogą być osoby pochodzenia szlacheckiego. Zauważyć należy, że był to koniec roku 1819, a więc już od paru lat sprawy rządzenia Kościołem w imperium rosyjskim były w gestii Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego, przywołaniu którego zostały skasowane prawa biskupów do nominacji kandydatów na urzędy kapitułnych. Przypuszczać należy, że właśnie w kontekście powstania placówki imperialnej został zniesiony wymóg nobilitacji. Nie da się wykluczyć, że na skutek odpowiedniej treści rozporządzenia wydanego przez ministra. Co do wyżej wspomnianych kandydatów na stanowiska kanoników promował Uniwersytet. Wileńska kapituła katedralna wtedy po raz pierwszy zaakceptowała fakt

³¹ Ukaz nr 24 326 z 17 sierpnia 1810 r., *ПСЗ*, собр. 1, т. 31, с. 323-328.

³² B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 308.

³³ Protokół posiedzenia wileńskiej kapituły katedralnej z 13 lutego 1813 r., *BWLAN*, f. 40, k. 28v-29.

profesorowie należący do siódmej klasy tabeli rang nie muszą składać dowodów szlacheństwa³⁴.

Wejście A. B. Kłagiewicza i J. K. Chodanego do grona kanoników wileńskiej kapituły katedralnej pod koniec drugiego dziesięciolecia XIX w. może być traktowane jako jeden z kluczowych momentów w dziejach procedury nominacji do grona kapituły katedralnej. I nie tylko dlatego, że odtąd już od wszystkich kandydatów do grona wileńskiej kapituły katedralnej nie wymagano przedstawienia dokumentów potwierdzających ich szlacheckie urodzenie. Rezygnując z wymogu udowodnienia szlacheckiego rodowodu kapituła katedralna odstąpiła od postulatów swoich statutów. Tym samym więc pierwszeństwo prawa świeckiego nad kanonicznym zostało *de facto* uznane przez kapitułę. To nie znaczy, że statuty pozostały być przez kapitułę przestrzegane. Niestosowanie wymogu udowodnienia szlacheckiego kandydata nie eliminowało procedury nominacji kandydata jako takiej. Ponieważ sprawa nominacji nadal pozostawała w gestii kapituły katedralnej, więc pomijając element udowodnienia szlacheństwa, procedura nominacji nadal funkcjonowała zgodnie ze statutami kapitułnymi, czyli według zasad prawa kanonicznego. Obrzędy liturgiczne zamykające proces nominacji do grona kapituły katedralnej w zasadzie były jedyną dziedziną, w której nadal ściśle trzymano się zasad prawa kanonicznego.

Reorganizacja ustroju kapituł katedralnych biskupstw katolickich w imperium rosyjskim została przeprowadzona w kontekście sekularyzacji dóbr Kościoła, kiedy ukazem z 25 grudnia 1841 r. nie tylko dobra kapituł katedralnych, ale i biskupie, klasztorne, seminaryjne zostały skonfiskowane na rzecz skarbu państwa³⁵. Ukazem z 1 stycznia 1842 r. wszystkie biskupstwa, katedry i kapituły zostały podzielone na trzy klasy. Wileńska kapituła katedralna została wtedy zaliczona do klasy drugiej³⁶. W ramach tej reorganizacji została przeprowadzona redukcja liczbowa członków rzeczywistych kapituł katedralnych wszystkich diecezji. Liczba członków wileńskiej kapituły katedralnej została zmniejszona kosztem kanoników – z dwunastu do trzech. Grono prałatów natomiast zachowało swój przedrozbiorowy stan – pozostawiono sześć prałatur. Od początku lat 40. aż do końca epoki rozbiorowej wileńska kapituła katedralna funkcjonowała mając dzieiesięciu rzeczywistych członków zamiast osiemnastu. Wszyscy oni zostali zaliczeni do kategorii „etatowych” urzędników i dostawali roczne pensje ustalonej wysokości ze skarbu państwa. Oczywiście, nie da się wykluczyć, że na decyzję rządu o zmniejszeniu liczby członków o połowę mogły przyczynić się również czynniki rodzaju finansowego, chodziło jednak tu przede wszystkim o rozchwianie struktur

³⁴ Posiedzenie kapituły katedralnej z 20 grudnia 1819 r., *BWLAN*, f. 43-260, l. 179-187.

³⁵ Ukaz nr 15153 z 25 grudnia 1841 r., *ПСЗ* собр. 2, т. 16, „О передаче в ведение и управление Министерства Государственных Имуществ всех недвижимых населенных имений иовернаво духовенства Западных губерний”.

³⁶ Ukaz nr 15188 z 1 stycznia 1842 r., *ПСЗ* собр. 2, т. 17, ч. 1; *Штаты и таблицы*, с. 1.

organizacyjnych i przez to powiększenie destabilizacji w życiu Kościoła. Grono członków kapituły katedralnej wskutek tej reorganizacji nie tylko w sposób znaczący zostało uszczuplone, ale stało się całkowicie uzależnione od władz imperialnych pod kątem finansowym. Wileńska kapituła katedralna, jak zresztą i kapituły innych biskupstw na terytorium cesarstwa rosyjskiego, była odtąd przez rząd częściowo traktowana na równi z urzędem świeckim. Można to zilustrować przykładem stanowiska wobec kapituły katedralnej wileńskiego generał-gubernatora Michaiła Murawiewa w czasie powstania styczniowego.

Mianowany na urząd generał-gubernatora zbuntowanego kraju M. Murawiew przybywa do Wilna w połowie maja 1863 r. ze specjalną misją uśmierzania powstania i zaczyna natychmiast działać. Dygnitarze Kościoła stali się jednym z jego celów. Od początku zaczął propagować pogląd o tym, że duchowieństwo katolickie powstanie nie tylko popiera, ale i bierze czynny udział w akcji zbrojnej. Najpierw próbował namówić bpa Adama Stanisława Krasieńskiego do wydania pisma popierającego powstanie. Kiedy to się nie udało, chytrze ułożył podstępny plan usunięcia go ze stanowiska. A mianowicie, pozwolił biskupowi wyjechać na kurację do wód mineralnych, a po drodze aresztował go i wysłał na wygnanie do Wiatki³⁷. Kapituła katedralna na czele z prałatem Józefem Bowkiewiczem naznaczonym przez bpa A. S. Krasieńskiego na wikariusza generalnego przed jego wyjazdem (zresztą z inicjatywy i za zgodą generał-gubernatora) stała się odpowiedzialna za zarządzanie diecezją.

Wygląda na to, że M. Murawiew spodziewał się, iż kapituła katedralna pod władzą biskupa będzie pokornie spełniała zalecenia jego kancelarii. Kiedy tak nie stało, zaczął wyszukiwać i otaczać szczególną opieką duchownych lojalnych wobec władz carskich. W sierpniu 1863 r. M. Murawiew zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych Piotra Walujewa z prośbą o uzyskanie u cesarza nominacji na aktualnego członka kapituły katedralnej ks. Antoniego Nemekszy. Charakterystycznym było jego zdaniem, że zwrócił uwagę ministra na to, że według ustalonych przez rząd etatów w wileńskiej katedralnej kapitule jest do pięćdziesięciu członków i że wszystkie stanowiska w niej są obsadzone. Ponieważ przedtem było osiemnastu członków więc on, generał-gubernator, uważa, że zawsze może mianować kilku członków ponad obecnie ustaloną liczbę. Dodał, że czyni wszystko w celu stworzenia partii, składających się z niezawodnych i wobec władz carskich lojalnych osób duchownych³⁸. Wygląda na to, że minister spraw wewnętrznych nie miał żadnych wątpliwości ani co do słuszności pomysłu M. Murawiewa, ani co do proponowanego przez niego kandydata. Nominację cesarską

37 Więcej o roli Kościoła w powstaniu styczniowym, represjach wobec duchowieństwa katolickiego oraz o usunięciu bpa A. S. Krasieńskiego ze stanowiska i jego zesłaniu zob. A. Praśman, *1863 metų sukilimas ir Katalikų Bažnyčia Lietuvoje*, Vilnius, 2014.

38 Pismo M. Murawiewa z 15 sierpnia 1863 r. do ministra spraw wewnętrznych (brudnopis), Państwowe Archiwum Historyczne (dalej - LPAH), f. 378b/s, b. 827, k. 1-2.

A. Nemekszy minister zdobył w ciągu kilku dni i pismem z 21 sierpnia poinformował generał-gubernatora, że protegowany przez niego ksiądz został przez cesarza mianowany prałatem wileńskiej kapituły katedralnej z pensją roczną w wysokości 250 rubli srebrem³⁹. Konsekwentnie dążąc do realizacji swego pomysłu stworzenia „partii” lojalnej rządowi za parę miesięcy przedstawił jeszcze dwóch kandydatów na członków wileńskiej kapituły katedralnej – ówczesnego wikariusza katedry wileńskiej Edwarda Tupalskiego i dziekana wileńskiego Piotra Żylińskiego. Tak samo, jak i w przypadku A. Nemekszy, obaj bez zwłoki zostali przez cesarza mianowani na urząd prałatów wileńskiej kapituły katedralnej. Powiadamiając o tym generał-gubernatora, minister spraw wewnętrznych m.in. zwrócił jego uwagę na to, że przy wprowadzeniu do grona kapituły katedralnej A. Nemekszy nie została wykonana procedura jego mianowania według prawa kanonicznego. Kazał zadbać, aby wejście do grona kapituły katedralnej wszystkich trzech „nadedatowych” prałatów było należycie uporządkowane pod kątem prawa kanonicznego⁴⁰. Rządzący diecezją wikariusz generalny J. Bowkiewicz obrzęd mianowania według praw kanonicznych przez rząd promowanego „triumwiratu” duchownych przeprowadził 26 grudnia 1863 r.⁴¹. Instrumentalne potraktowanie prawa kanonicznego pozwoliło władzom imperialnym akt inkorporacji do grona kapituły katedralnej prałatów oddanych rządowi zalegalizować według wymogów Stolicy Apostolskiej.

Rekapitulując: Funkcje kapituł katedralnych jako kolegium służącego biskupowi pomocą w zarządzaniu diecezją, stały dla władz carskich impulsem do wykorzystania z pomocą prawa świeckiego tej struktury Kościoła, która sprzyjałaby w prowadzeniu polityki antykościelnej władz. Status Wilna jako jednego z ośrodków administracyjnych imperium, gdzie zostały skoncentrowane duże siły rządowe od początku okresu porozbiorowego stanowił dodatkowy powód, by zwrócić szczególną uwagę również i na duchowieństwo kapituły katedralnej.

Przez stworzenie sieci najważniejszych świeckich struktur administracyjnych na szczeblu ministerialnym, którym delegowano sprawy Kościoła, podstawy zarządzania Kościołem w oparciu o prawo świeckie zostały stworzone w pierwszych latach porozbiorowych. W rezultacie ich funkcjonowania powstała baza świeckich akt prawnych, umożliwiająca bezpośrednią ingerencję w sprawy Kościoła.

Prawo kanoniczne nie zostało wyeliminowane z procedury wprowadzenia kandydata na członka rzeczywistego wileńskiej kapituły katedralnej, zakres jego działalności jednak przez rząd carski był stopniowo coraz bardziej ograniczany na rzecz prawa świeckiego. Po skasowaniu porządku prezentacji na członków kapituły obowiązującego w okresie przedrozbiorowym, prezentacja ukazem carskim została zarezerwowana biskupowi diecezji. Na przykładzie dziejów wileńskiej

³⁹ Pismo P. Walujewa 21 sierpnia 1863 r., LPAH, f. 378b/s, b. 827, k. 3-4.

⁴⁰ Pismo P. Walujewa z 10 grudnia 1863 r., LPAH, f. 378b/s, b. 827, kl. 23-24.

⁴¹ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska*, cz. 3, s. 513.

kapituły katedralnej można wnioskować, że ta zasada faktycznie funkcjonowała do połowy drugiej dekady stulecia. Wymóg posiadania obowiązkowego mianowania cesarza dla osób duchownych aspirujących na wyższe stanowiska, w tym i do grona kapituł katedralnych, został wprowadzony z założeniem Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego (1817 r.). Odtąd biskup posiadał prawo prezentacji tylko nominalnie – decyzja zawsze była podejmowana przez najwyższą władzę imperialną nieraz w ogóle z pominięciem rządcy diecezji.

Obserwacje zmian w obsadzie personalnej wileńskiej kapituły katedralnej pozwalają na skorygowanie dominującej dotąd w historiografii tezy, iż w 1807 r. został zniesiony w stosunku do kandydatów na jej rzeczywistych członków wymóg wykazania się szlacheckim pochodzeniem. Wydane w 1807 r. przez Kolegium rozporządzenie odpowiedniej treści nie było przez wileńską kapitułę katedralną uznawane. Geneza zniesienia wymogu przedstawienia szlacheckiego rodowodu w przypadku wileńskiej kapituły katedralnej ma miejsce dopiero pod koniec drugiego dziesięciolecia i jest związana z faktem przekazania spraw Kościoła do Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego (1817 r.). Do początków czwartego dziesięciolecia jednak ten element procedury nominacji wobec niektórych kandydatów do grona wileńskiej kapituły katedralnej od czasu od czasu jeszcze się pojawia.

Przemiany w sposobie obsady grona wileńskiej kapituły katedralnej pozwalają wnioskować iż ingerencja prawa świeckiego miała tendencje narastające. Jeżeli w pierwszych latach porobiorowych biskupowi diecezji pozwalano decydować o wprowadzeniu kandydatów do składu kapituły katedralnej (przypadek ks. W. Łabuńskiego), to na początku lat 60. o składzie personalnym tego grona decydowały władze świeckie (przypadek wprowadzenia z inicjatywy generał-gubernatora oddanych rządowi duchownych). Traktując prawo kanoniczne coraz bardziej instrumentalnie procedurę nominacji stopniowo zaczęto podporządkowywać prawu świeckiemu.